



Kraków – warto wiedzieć

Polacy w nauce światowej

W 2005 roku Polska Akademia Umiejętności zorganizowała I Kongres Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie. Jego celem było określenie stanu nauki polskiej za granicą (osoby i towarzystwa prowadzące działalność naukową i edukacyjną), nawiązanie wzajemnych kontaktów i wymiana doświadczeń pomiędzy osobami i towarzystwami naukowymi działającymi w różnych krajach i na różnych kontynentach, a także nawiązanie stałej współpracy towarzystw i naukowców z Polską Akademią Umiejętności. Następne Kongresy dotyczyły już konkretnych tematów, związanych z życiem Polonii i jej problemami.

W 2017 roku odbędzie się piąty już z kolei Kongresu Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie. Jego uczestnicy zajmą się takimi zagadnieniami, jak pozycja inteligencji polskiej za granicą, jej miejsce w społecznościach, w których mieszkają, rola towarzystw naukowych w integracji środowisk polonijnych oraz ukazanie wpływu uczonych polskiego pochodzenia na wizerunek Polski w świecie.

Przyszłoroczny Kongres poprzedzi ubiegłotygodniowe seminarium „Polacy w nauce światowej”. Celem seminarium była próba scharakteryzowania stanu nauki polskiej poza granicami RP, zwrócenie uwagi na problemy, które powinny zostać podjęte w czasie przyszłoroczного Kongresu. Dotyczy to w szczególności wskazania osiągnięć polskich uczonych, które zyskały uznanie w świecie, przyniosły rozwój danej dziedziny naukowej, poczynając od nauk ścisłych, przyrodniczych, medycznych do filozofii i nauk humanistycznych.

Seminarium otwarły dwa wystąpienia. Romuald Łanczkowski z Kancelarii Senatu RP przedstawił wykład: Działania Senatu RP na rzecz Polonii i Polaków za granicą ze szczególnym uwzględnieniem lat 2008–2012, a ambasador Leszek Hensel z MSZ mówił o współpracy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ze środowiskami polskich uczonych na świecie. W dyskusji panelowej udział wzięli zaproszeni goście, profesorowie: Leszek F. Demkowicz (USA/PAU), Krzysztof Cios (USA/PAU), Claudine Kieda (Francja/PAU), Jacek Kubiak (Francja), Kazimierz Jagiełło (Kanada), Maryla Laurent-Zielińska (Francja/PAU), Jolanta Kren-Kostkiewicz (Szwajcaria), Grażyna Kozaczka (USA), Krzysztof Meyer (Niemcy/PAU). Prof. Andrzej Joachimiak (USA/PAU) przedstawił wykład Application of Light Sources in Biology Research.

Mówili o własnych dokonaniach naukowych, a także o możliwości współpracy polskich pracujących w kraju z uczonymi polskimi pracującymi w innych krajach oraz uczonymi polskiego pochodzenia w światowych ośrodkach naukowych, w tym z człon-

kami zagranicznymi Polskiej Akademii Umiejętności. Na przykład: zdaniem prof. Krzysztofa Ciosa polskie uczelnie publiczne bardzo dobrze kształcą studentów („wiem, bo sam ich ściągam do Stanów”), ale dysonans polega na tym, iż te uczelnie są dobre, lecz ich pozycja na rynku międzynarodowym słaba. Zatem, jak można pomóc polskiej nauce? – pytał prof. Cios, i odpowiadał: poprzez między-



Fot. Bogdan Zimowski

narodową współpracę, wspólne publikacje polskich i zagranicznych uczonych, zapraszanie zagranicznych uczonych do gremiów decydujących o rozwoju polskiej nauki. Tego typu opinii w czasie seminarium było więcej i zapewne znajdą one odzwierciedlenia na łamach *PAUzy Akademickiej*. Dalszym punktem spotkania była dyskusja dotycząca programu V Kongresu Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie. – Obecne wyjazdy Polaków, gdy Europa jest już bez granic, nie muszą oznaczać stałej emigracji, często oznaczają, po prostu, podjęcie pracy zawodowej w innym kraju – mówili dyskutanci. Stąd zgodna propozycja, by tytuł zbliżającego się Kongresu brzmiał: Kongres Polskich Towarzystw Naukowych w Świecie, zaś jego tematem będzie „Inteligencja polska w świecie”.

Seminarium towarzyszyła wystawa „Nauka ponad granicami”, przygotowana przez Archiwum Nauki PAN i PAU. Katalog wystawy otwiera tekst prof. Adama Strzałkowskiego, zaczerpnięty ze wstępu do książki *Zagraniczne peregrynacje i przyjaźnie naukowe polskich uczonych*. Oto fragment: „Nauka wymaga kontaktów międzyludzkich. Uczeni potrzebują takich kontaktów dla wymiany myśli i idei, dla rozszerzenia swego warsztatu badawczego, dla konfrontacji własnych wyników z osiągnięciami innych uczonych, a także dla ich propagowania”.

MARIAN NOWY

Tysiące uczonych

Na świecie żyje około 20 mln Polaków i osób polskiego pochodzenia. Jednak jedynie ok. 6-7 proc. tego środowiska jest zrzeszona w różnego rodzaju związkach i stowarzyszeniach polonijnych. Ilu mamy uczonych polskich żyjących za granicą? Nikt dotąd, chyba, nie stawiał takiego pytania. Analizując materiały polskich placówek dyplomatyczno-konsularnych można pokusić się o bardzo nieprecyzyjny szacunek, iż jest ich kilkaset tysięcy. Podobnie jak w przypadku całego środowiska polonijnego, można też ocenić, że i to grono niechętnie zrzesza się w organizacjach polonijnych, nawet tych grupujących określone środowiska zawodowe.

Polskie placówki dyplomatyczno-konsularne na swoich listach kontaktów mają ponad 1000 polskich uczonych, inżynierów żyjących i pracujących w ich krajach urzędowania. Z informacji uzyskanych z tych placówek wynika, iż największą grupę w tym gronie stanowią przedstawiciele nauk medycznych – ok. 34% ogółu, na drugim miejscu znajdują się przedstawiciele nauk humanistycznych i społecznych, ok. 28%, przy czym ponad 50% tej grupy stanowią filolodzy, głównie filolodzy polscy, choć niewiele mniejszą grupę stanowią również historycy i historycy sztuki. Kolejne miejsca zajmują środowiska przedstawicieli nauk inżynierskich i ścisłych (oba po ok. 17%). Najmniejszą grupę stanowią przedstawiciele tzw. świata sztuki (ok. 5%).

Generalnie należy stwierdzić, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych, wraz z podległymi mu placówkami, w pierwszym rzędzie współpracuje ze środowiskami reprezentującymi nauki humanistyczne. Szczególny nacisk jest położony na polonistykę, nauczanie języka polskiego, promowanie literatury polskiej i wiedzy o Polsce. Jest to oczywiście ze względu na priorytety polskiej polityki polonijnej, choć naturalne staramy się nie tracić z pola widzenia też innych środowisk naukowych, przedstawicieli nauk ścisłych, technicznych i przyrodniczych – medycyny, biologii, chemii.

(Fragment wystąpienia ambasadora Leszka Hensla)